

Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego 2009/10

Autor: Jarosław Bloch
09.09.2009.
Zmieniony 09.09.2009.

Pierwszego września powitaliśmy nowy rok szkolny oraz młodzież, która zdecydowała się kontynuować naukę w Naszym liceum. Nad organizacją uroczystości czuwali profesorowie Magdalena Meisner oraz Jarosław Bloch. Akademię poprowadziła uczennica klasy 3b Sara Wójcik. Hymn Polski oraz Unii Europejskiej nie puszczany był z płyt, lecz tym razem zagrali go na żywo uczniowie klasy 3a Łukasz Buschke i Michał Trojnar. Po przemówieniu wicedyrektora na scenie wystąpili uczniowie klas 3a, 3b i 3f w składzie: Justyna Starczyk, Adrian Morel, Tomasz Pora, Andrzej Chlebisz, Krzysztof Skrzypek, Mateusz Wiciak i Klaudia Konkowska. Efekty ich pracy obserwować możemy na zamieszczonych w artykule zdjęciach.

W oczekiwaniu na pierwszy dzwonek

Prowadząca uroczystość Sara Wójcik

Poczet sztandarowy prezentował się znakomicie

Przemawia wicedyrektor prof Krzysztof Burda

W oczekiwaniu na występ

Zaległe gratulacje za zeszłoroczne osiągnięcia

Muzyczny przerwani w wykonaniu chopaków z IIIa

Naukowcy z Instytutu Długosza czyli Justyna Starczyk i Adrian Morel opisują ucznia wyluzowanego, którego gra Tomek Pora

Andrzej Chlebisz w roli ucznia przed poprawką

Na scenę wkracza 3y uczeń czyli Mateusz Wiciak

3y uczeń zostaje schwyty przez asystentów naukowych których zagrali Krzysztof Skrzypek i Andrzej Chlebisz

Justyna prezentuje zawartość plecaka 3ego ucznia

Zawartość plecaka 3ego ucznia leży w smietniku

Dzięki stylistce Klaudii Konkowskiej 3y uczeń zostaje ubrany zgodnie z przyjętymi normami

Dzięki naukowcom z Instytutu Długosza każdy uczeń zostanie urobiony do stanu zgodnego z regulaminem szkoły

Na koniec brawa dla aktorów
Fotografie i tekst: Jarosław Bloch

Scenariusz części artystycznej

1 Naukowiec: Dzień dobry państwu. Dziś nie będzie śpiewów i recytowania wierszy. Na potrzeby nowo przybyłych do liceum uczniów, działający przy szkole Instytut im. J. Długosza przeprowadzi symulację ewolucji ucznia w VI LO. Pokażemy wam drodzy absolwenci gimnazjum przez jakie etapy przechodzić będziecie w naszym liceum. Badania zostały wykonane na reprezentatywnej grupie uczniów VI LO bez ich zgody i wiedzy.

1 etap - uczeń wyluzowany

Wchodzi uczeń uśmiechnięty, wyluzowany, ręce w kieszeniach

1 Naukowiec: uczeń uśmiecha się, jest w szoku po gimnazjalnym, dumnie prezentuje swoje edukacyjne osiągnięcia (rozwija świadectwo - pokazuje oceny, kciukiem daje sygnał, że jest super) nie jest jeszcze świadomy tego co go czeka, taki stan umysłu utrzyma się mniej więcej do końca września. Myśli że jest mądry, jego rodzice myślą, że mają zdolne dziecko. Ten stan błędnej świadomości potrwa do pierwszej wywiadówki. Uczeń kupi wszystkie podręczniki (podnosi plecak) i czyje w mylnym przeświadczeniu, że wszystkie je przeczyta. Pora zapędzić go do prawdziwej nauki (drugi naukowiec wypędza ucznia ze sceny)

2 etap tuż przed rozpoczęciem 2 klasy, uczeń poprawkowy (zombie)

Wchodzi uczeń ze stertą podręczników, podkręcone oczy, na kciukach red bull, nie potrafi powstrzymać drgania rąk.

1 Naukowiec: Uczeń którego tu widzimy jest po pierwszych wakacjach w liceum. Skonfrontował już swoje umiejętności z polskim systemem edukacji. Pragnie zwrócić państwa uwagę na drżące dłonie i puste kieszenie (pokazuje puste kieszenie), temu uczniowi rodzice wstrzymali kieszonkowe. Wakacje spędził ucząc się do poprawek. W wyniku stresu, który przeszedł, będzie żył trzy lata krócej, ale poznał za to tajniki matematyki i chemii. By uspokoić skołowane nerwy zaczął palić papierosy, lecz dzięki nauce biologii wie już jakie to groźne (drugi naukowiec pokazuje mu kciuk z biologii i podsuwa popielniczkę). Dzięki nauce geografii wie w jakie miejsca w tym roku już nie pojedzie.

3 etap 2 klasa, uczeń pogodzony

Wchodzi uczeń, torba pełna podręczników, tępy wzrok, nie wyrażający emocji wyraz twarzy, identyfikator, w ręku trzy podręczniki.

1 Naukowiec: Uczeń pogodzony podchodzi do większości spraw związanych z nauką z obojętnością. Z doświadczenia już wie, że nie zdoła nauczyć się na trzy sprawdziany więc dwa w potocznym języku olewa (wyrzuca dwa podręczniki). Doszedł do perfekcji w pisaniu listów i w ich ukrywaniu (prezentuje listy). Nauczył się także podrabiać podpisy rodziców, w plecaku nosi podręczny zestaw usprawiedliwień na każdą okazję (wyciąga i przekłada plik usprawiedliwień). Wie już też że nie przekazano mu genu zdolności matematycznych, dzielnie znosi epitety pod swoim adresem, z niektórymi się nawet zgadza. Wybaczycie rodzicom niewypacanie kieszonkowego, pchnęło go to do pracy w McDonalds, ma więc na piwo (macha banknotem). Naukę w szkole urozmaicają imprezy: osiemnastki, półmetek, poprawiny półmetka, poprawiny poprawin półmetka. Uczeń jest jak nieoszlifowany diament, rozpoczyna się więc jego szlifowanie

(2 naukowiec zaczyna szlifować i goni ucznia)

1 Naukowiec: Jednak w każdej badanej grupie znajdują się odstępcy od normy, trafiają także do nas uczniowie niesubordynowani w ścieżce pospolitus zlaż z drzewus.

Wchodzi 3y uczeń.

2 Naukowiec: bezrozumny wyraz twarzy, inteligencja 30 pkt gimnazjum, sieczka w gówie.

1 Naukowiec: Schwytajmy tego renegata i sprawdźmy co ma w uczniowskim plecaku. Asystenci proszę schwytać i znieczulić ucznia.

Wchodzi asystenci naukowców, w rękach karabiny i łączy ucznia w sieć. Drugi naukowiec uderza go w głowę w celu ogłuszenia.

Naukowiec komentuje skąd plecaka: Gazeta "Tylko Rock", chipsy, odtwarzacz MP3, Playboy, papierosy, zapalniczki, butelka po winie, zeszyt wszech przedmiotowy, podręczników brak.

(drugi naukowiec demonstracyjnie wrzuca rzeczy do kosza)

1 Naukowiec: Na państwa oczach przekształcimy tego oto niedobrego ucznia w jednostkę potulną i zgodną z zapisami przewidzianymi w statucie szkoły i w regulaminach zachowania.

2 naukowiec daje mu zastrzyk wiedzy, zastrzyk pokory (potrzebne duże strzykawki), i niebieskie tabletkę na potencjał umysłowy. Wchodzi stylistki, ubierają mu białą koszulę, krawat, woski dają na głowę, okulary, identyfikator, do plecaka wrzucane są podręczniki, zeszyty, przybory. Nad wszystkim czuwa asystent z karabinem.

1 Naukowiec: Uczeń dostaje zastrzyk wiedzy i pokory, oraz musi systematycznie zażywać niebieskie tabletkę na potencjał umysłowy. W ten oto sposób, zupełnie dobrowolnie, uczeń przyjmuje zasady zapisane w statucie szkoły. Oto plecak wzorowego ucznia, waga przewidziana 6 kg wiedzy (dwaj naukowcy podnoszą plecak).

2 Naukowiec: I na koniec trochę liczb. Chcielibyśmy wam, drodzy absolwenci gimnazjum przedstawić wyniki naszych najnowszych badań naukowych. Statystycznie w Długoścu matury w dobrym zdrowiu dożywa 25 % uczniów, z lekkim rozstrojeniem nerwowym, umożliwiający jednak dalszą edukację kończy 50 % uczniów, o losie pozostałych 25% nic nam nie wiadomo. Życzymy wam drodzy uczniowie klas pierwszych wielu miłych chwil spędzonych w naszym liceum, jak najszybszej ewolucji do etapu wzorowego ucznia, i dotrwania do matury w dobrym stanie psychofizycznym.

{moscomment}